

Terroryści i gangsterzy – zabójcza symbioza

Organizacje terrorystyczne – w tym Państwo Islamskie – od lat rekrutują nowych członków wśród różnych grup przestępczych w Europie.

Z materiałów propagandowych można się dowiedzieć na przykład, że przyłączając się do Państwa Islamskiego, przyszli członkowie otrzymają odkupienie za swoje grzechy. Grupa terrorystyczna zachęca także do zbierania funduszy poprzez działalność przestępczą i promuje to jako sankcjonowaną przez Boga metodę gromadzenia pieniędzy na dżihad prowadzony w *Dar al-Harb* („domu wojny”).

Ekspert [Lorenzo Vidino](#) wykazał, że ponad połowa (57%) sprawców ataków terrorystycznych w Europie i Ameryce Północnej, zanim je popełniła – w okresie od czerwca 2014 do czerwca 2017 – była zaangażowana w działalność przestępczą niezwiązaną z terroryzmem.

W ostatnich latach zbieżność sieci przestępczych i terrorystycznych stała się bardziej wyraźna. Dość powszechnym zjawiskiem wśród terrorystów jest udział w wielu zorganizowanych działaniach przestępczych, takich jak prostytucja, handel ludzkimi narządami, bronią, antykami; opłaty za szlaki przemytnicze narkotyków i ludzi, porwania dla okupu i pranie pieniędzy. Wszystko po to, aby zebrać fundusze na finansowanie działań terrorystycznych.

Narkotyki

Związek między handlarzami narkotyków a dżihadystami w Afryce Północnej jest wyraźnym przykładem zbieżności przestępczości i terroru. Od 2014 ISIS czerpie korzyści z opodatkowania szlaków przemytniczych rozciągających się od Maroka do Libii, a stamtąd do Europy. Handlarze narkotyków wykorzystują słabą

libijską strukturę państwową do współpracy z Państwem Islamskim. W ten sposób narkotyki przedostają się przez kontrolowane przez ISIS obszary w Libii i tam też ugrupowanie nalicza podatek za przejazd.

Od 2015 r. Państwo Islamskie współpracuje z członkami włoskich zorganizowanych grup przestępczych przy przemyśle żywicy konopnej, znanej również jako północnoafrykański haszysz. Trasa wiedzie z Maroka przez Algierię, następnie Tunezję, na wschód od Libii, a następnie do Europy. Państwo Islamskie ma silną bazę na szlaku narkotykowym, w mieście Sirte, skąd kontroluje porty, dzięki czemu możliwe jest przesyłanie narkotyków przez Libię i Morze Śródziemne. Ta symbiotyczna współpraca między ISIS a włoskimi gangsterami według szacunków służb przyniosła terrorystom zysk w wysokości 36 miliardów dolarów.

Porwania

Pomimo że większość funduszy Państwa Islamskiego pochodzi z wymuszeń i zysków z ropy naftowej, dodatkowy dochód to działalność porywaczy, którzy skupili się na zagranicznych dziennikarzach i pracownikach organizacji charytatywnych. Ta działalność w samym tylko 2014 roku przyniosła grupie terrorystycznej 20 – 45 milionów dolarów.

Również w Afryce Zachodniej znacznie wzrosły zyski Al-Kaidy z okupu. W latach 2003-2012 grupa notowała dochód pomiędzy 1 – 4 milionów dolarów za zachodniego zakładnika, co spowodowało wzrost działalności terrorystycznej w regionie.

Ze względu na ścisły i tajny charakter operacji finansowania działalności terrorystycznych trudno jest określić, w jaki sposób wykorzystywane są fundusze z okupów, lecz pewna ich część może być przekazywana za pomocą systemów finansowych, takich jak bitcoin czy hawala.

Fałszerstwa

Kilka witryn na Darknet zapewnia swoim klientom dostęp do podrobionych dokumentów podróŜnych. Jedną z większych takich witryn była Alhabay – w lipcu 2017 roku zablokowana przez FBI. W momencie zamknięcia miała ponad 200 tys. zarejestrowanych użytkowników i 40 tys. sprzedawców. Przed zamknięciem, na Alhabay można było znaleźć ponad 100 tys. fałszywych i kradzionych dokumentów, i innych podrobionych przedmiotów wystawionych na aukcje.

Wstępne wyszukiwania na Dream Market z dnia 16 stycznia 2018 zwróciły 373 strony, na których można zdobyć fałszywe paszporty brytyjskie i prawa jazdy, niektóre wraz z rachunkami i wyciągami z kont bankowych. Badanie przeprowadzone w 2016 roku przez University of East London wykazało, że sprzedaŜ podrobionych paszportów, praw jazdy i rachunków za media jest dodatkowym powodem zwiększającej się liczby terrorystów w Wielkiej Brytanii.

Istnieją dowody wskazujące, na to, że terroryści używali sfałszowanych dokumentów do przemieszczania się po Europie. Po ataku terrorystycznym na berliński jarmark świąteczny w 2016, w którym życie straciło 12 osób a 56 poniosło obraŜenia, niemieckie władze poinformowały, że sprawca, zidentyfikowany jako Anis Amri, pochodził z Tunezji i miał powiązania z Państwem Islamskim. Jego prośba o azyl została odrzucona, zatem wykorzystywał różne dokumenty, wydane na różne nazwiska, aby podróżować po Europie, ostatecznie kończąc atakiem terrorystycznym w Berlinie.

Wiadomo także, że sprawcy ataków terrorystycznych w listopadzie 2015 – w klubie Bataclan i Stade de France w ParyŜu, w których zginęło 130 osób, w tym samym roku udali się do Syrii. Tam planowali liczne zamachy, a następnie przyjechali do Europy na fałszywych paszportach, Źeby przeprowadzić morderczy atak.

ChociaŜ nie jest jasne, w jaki dokłaŹdzie sposób sprawcy ataku na berliński jarmark, na Bataclan i Stade de France uzyskali

podrobione papiery (w Darknet lub w inny sposób), należy pamiętać, że dostępność sfałszowanych dokumentów na Darknet przyczynia się do nielegalnej migracji osób zaangażowanych w różne przestępcze działania, w tym również terroryzm.

Autorka: **Nikita Malik** – dyrektorka Centre on Radicalisation and Terrorism (CRT) w think tanku Henry Jackson Society, ekspert w dziedzinie zwalczania ekstremizmu i terroryzmu

Oprac. Memphis, na podst. <https://www.forbes.com>